

**JAN KACZMAREK**

## **„Mleczna Księżniczka”**

Dawno, dawno temu w Mlecznej Krainie była sobie Księżniczka Elżbieta, która przerabiała mleko na sery, jogurty, masła i inne produkty mleczne. Była bardzo pracowita i dobra.

Raz w tygodniu wyruszała o poranku w daleką drogę, żeby zanieść zrobione przez siebie smakołyki dzieciom mieszkającym w wiosce bardzo wysoko w górach. Dzieci, które tam mieszkały nie miały dostępu do mleka, a droga była trudna do pokonania.

Księżniczka pakowała wszystko w wielki wiklinowy koszyk. Musiała pokonywać po drodze wiele przeszkód i trudności. Najpierw przechodziła przez połamaną kładkę na rwącej rzece, później wspinała się godzinami na bardzo wysokie góry.

Jednego razu wyprawa była wyjątkowo męcząca, a Księżniczka obolała i zmęczona.

Na swojej drodze spotkała starą kobietę, która spytała:

- „Jak się nazywasz i dokąd idziesz śliczna dziewczyno?”

- „Jestem Elżbieta” - odpowiedziała księżniczka. „I niosę wyroby mleczne dzieciom z wioski, aby zdrowo rosły i były silne”.

Babcia bardzo się zdziwiła, że tak delikatna dziewczyna nosi taki ciężar.

- „Dlaczego to robisz?”

Księżniczka tylko się uśmiechnęła i opowiedziała starszej kobiecie swoją historię.

- „Gdy byłam mała - zaczęła Księżniczka- zgubiłam się w lesie. Byłam spragniona i wyczerpana. Wtedy znalazła mnie pewna kobieta i napoiła świeżo wydojonym mlekiem. Uratowała mnie... Teraz ja pragnę pomóc innym dzieciom, które nie mają dostępu do zdrowego mleka.”

Starszej kobiecie popłynęły łzy. To była ona.

Warto pomagać innym...